



WICEPREZES RADY MINISTRÓW
MINISTER
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
prof. dr hab. Piotr Gliński

W dniu symbolicznego przekazania tytułu Doktora Honoris Causa Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, nadanego przez Senat uczelni Daniemu Karavanovi, składam Szanownej Małżonce i Rodzinie Artysty wyrazy najwyższego uznania dla talentu i osiągnięć artystycznych Zmarłego. W przyznanym tytule – uznawanym powszechnie za najwyższą godność akademicką, jaką może uhonorować uczelnia – dostrzegam podkreślenie znakomitych osiągnięć w zakresie rzeźbiarstwa i architektury przestrzeni. Wieloletnia wszechstronna działalność, na którą składają się wybitne dokonania Autora, budzi niekłamany podziw w szerokich kręgach międzynarodowej publiczności.

Choć zapewne najbardziej dostrzeżonymi przez szeroką publiczność są prace rzeźbiarskie Daniego Karavana, tzw. site-specific – powstałe z myślą o konkretnym miejscu, jego historii, w odniesieniu do niego i z jego składowych – to pamiętamy, że Artysta praktykował bardzo różne formy sztuki, w tym malarstwo, rysunek, scenografię czy tradycyjną formę rzeźbiarską, jaką jest płaskorzeźba.

Pamiętne dzieła poświęcone konkretnym miejscom powstały w wielu państwach Europy i Azji: *Pomnik Negew* w Beer Szewie (1963-1968) – pierwsze wielkoformatowe dzieło, które Autor określił jako idiom swojej twórczości; *Kikar Levana* (Biały Plac) w Tel Awiwie (1977-1988), powstały na cześć budowniczych miasta, a zwłaszcza części wzniesionej przez architektów Bauhausu; *Pomnik Narodowy Gurs* (1993-1994) oraz *Pomnik Sinti i Romów Europy* zamordowanych w reżimie narodowosocjalistycznym w Berlinie (1992-2012), jako realizacje upamiętniające ofiary II Wojny Światowej i Holokaustu, czy też *Passages* na cześć Waltera Benjamina w Portbou (1990-1994) – uchodzące za najbardziej znane dzieło Daniego Karavana, wzniesione w miejscu tragicznej śmierci niemiecko-żydowskiego filozofa. Choć Autor odnosił swoją twórczość do bardzo konkretnych miejsc i historii z nimi związanych, to od początku jego realizacje charakteryzowały się ponadczasowymi wartościami. Zapewne to możliwość „wejścia do dzieła” – w interakcję z nim, wykorzystania zachęty dla widza do intelektualnej, ale także fizycznej aktywności – sprawia, że pozostawia ono trwałą ślad w pamięci odbiorcy, wpływając na jego emocje i inspirując przy tym do samodzielnego doświadczania sztuki. W filmie Baraka Heymanna z 2021 r. *High Maintenance – the Life and Work of Dani Karavan*, niemiecki reżyser Wim Wenders mówi: „Uwielbiam to,

że w swojej pracy [Dani Karavan] pozostawia tak dużo miejsca, by każdy widz mógł w niej marzyć o sobie”.

Jestem przekonany, że przyznanie tytułu Doktora Honoris Causa i dzisiejsza uroczystość stanowią doskonałą okoliczność do przypomnienia nam wszystkim o uniwersalnych wartościach sztuki, a wspomnienie i pamięć o wybitnym artyście Danim Karavanie stanie się zaczynem przyszłej współpracy polskich i izraelskich artystów oraz naukowców.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Warszawa, 22 czerwca 2022 r.